

Wikipedia a kwestia rasy

14 kwietnia 2011

Z liczbą 2,4 milionów wpisów i ponad 1 milionem wolontariuszy-edytorów anglojęzyczna wersja Wikipedii jest największą encyklopedią na świecie, a według ratingu Alexa jest dziewiątą najczęściej odwiedzaną stroną internetową. „Darmowa encyklopedia, której treść może edytować każdy” obiecuje dostarczyć „całą wiedzę ludzkości”.

Zgodnie z teorią, według której każdy może wnieść swój wkład, Wikipedia może stać się istotnym, nieograniczonym zbiorem informacji. Z pomocą wystarczającej liczby współpracowników treść artykułów będzie trafna i wyczerpująca – i w niektórych przypadkach rzeczywiście tak to wygląda. Jeśli chcesz się dowiedzieć, jak zawiązać bosmankę lub co się dzieje na rynku rybnym Tsukiji w Tokio, Wikipedia wszystko ci powie.

Jednakże w przypadku kontrowersyjnych kwestii – w szczególności w kwestii rasy – model „każdy może edytować” nie sprawdza się. Wikipedia cierpi na te same liberalne skłonności co wielu wydawców mainstreamowych, ale praktykuje je w bardziej bezwzględny sposób. Dzieje się tak dlatego, ponieważ wiele osób dodaje faktyczne, ale wywrotowe informacje, co z kolei zmusza administratorów Wikipedii do poświęcania czasu na ich wykorzenienie.

Początek Wikipedii datuje się na 2000, kiedy to Jimmy “Jimbo” Wales, który wtedy zajmował się pornografią, i Larry Sanger, doktorant filozofii na Uniwersytecie Stanowym w Ohio, założyli internetową encyklopedię „Nupedia”. Artykuły na Nupedii miały być pisane i weryfikowane przez ekspertów, ale cały proces bardzo się dłużył. Sanger zasugerował zastosowanie programów „wiki” (w języku hawajskim „wikiwiki” oznacza „szybko”), które pozwoliłyby każdemu pisać artykuły, i wtedy też wymyślił nazwę „Wikipedia”. Oficjalnie uruchomienie Wikipedii nastąpiło 15 stycznia 2001; encyklopedia wystartowała z pełną mocą, aby

wkrótce stać się jednym z najbardziej popularnych źródeł zasięgania informacji w internecie. Sanger rozpoczął własną działalność w 2002 i obecnie kieruje dwoma innymi internetowymi encyklopediami, Digital Universe i Citizendium, które w przeciwieństwie do Wikipedii są pisane przez ekspertów.

Wales skupił się na Wikipedii i rozpoczął karierę internetowego celebryty, który może żądać pięciocyfrowych sum za wykłady i przemówienia. W 2003 założył fundację non-profit Wikimedia w celu prowadzenia Wikipedii, którą podarował fundacji. W zeszłym roku oświadczył, że Wikipedia jest warta 3 miliardy dolarów, więc musiał dokonać pokaźnych odpisów podatkowych. W 2008 roku fundacja zatrudniała 14 osób i operowała budżetem 4,6 mln dolarów, z czego większość z nich szła na utrzymanie 300 serwerów.

Jednakże w przypadku kontrowersyjnych kwestii model „każdy może edytować” nie sprawdza się.

To właśnie milion (lub coś około tego) edytujących stanowi koło napędowe Wikipedii i to właśnie ta kadra edytujących i bardziej wpływowych administratorów zjednoczyła się w coś na kształt lewicowego kultu. To nie musiało się tak skończyć. Sercem Wikiteorii jest to, że każdy posiadacz komputera może edytować wpisy na niej. Jeśli edycja artykułu nie jest zablokowana z jakiegoś powodu – dotyczy to rzadkich przypadków – klikasz na „edytuj stronę” i możesz zmienić artykuł jak ci się podoba. Większość edytujących jest zarejestrowanych i posługuje się pseudonimami, ale rejestracja nie jest konieczna do edytowania artykułu. Wszystkie zmiany zapisywane są w zakładce „historia” i pozwalają na porównanie poprzednich wersji artykułu. Jest także zakładka „dyskusja”, gdzie edytujący tłumaczą, czemu wprowadzili zmiany i wyjaśniają wszelkie spory i nieporozumienia.

„Administratorzy” to edytujący ze specjalnymi uprawnieniami. Mogą zablokować artykuł, jeśli toczą się liczne spory o jego

zawartość, i mogą zawieszać edytujących za nieodpowiednie zachowanie. Chociaż łatwo jest zmienić nick na Wikipedii, unikalny adres dostawcy internetowego edytującego stwarzającego problemy może być zablokowany na zawsze. Czasem kara ta jest surowa. Rzecznik prasowy Wikipedii brytyjskiej David Gerard raz zablokował amerykańskiego krytyka Judda Bagley'a razem z tysiącem jego sąsiadów z Utah używających tego samego dostawy internetu.

Wikipedia opracowała wikietykietę dla edytorów. Oczekuje się od nich zachowania neutralnego punktu widzenia (NPW), założenia, że inny edytujący działają w dobrej wierze, cywilizowanego zachowywania, unikania ataków personalnych, nie zachowywania się tak, jakby artykuły były ich własnością, unikania pogroźek prawnych i wandalizmu, oraz kapryśnego unikania stosowania wszelkich zasad. „Każda polityka, wytyczne i inne zasady mogą być zignorowane, jeśli utrudniają poprawę i rozwój Wikipedii”.

Ponieważ wiele osób majstruje przy artykułach, znacznie więcej jest sprzeczek i impasów niż po publikacjach prawdziwych wydawców. Wikipedia musiała stworzyć płataninę procedur: „pomoc edytorska”, „trzeciej opinia”, „prośba o komentarz”, „klika mediatorów”, „komitet mediacyjny”, „prośba o mediacje”, „prośba o uzyskanie uprawnień administratora”, „konflikt interesów”, „prośba o arbitraż” etc.

Oficjalnie zatem Wikipedia oferuje zadośćuczynienie edytującym, którzy są zdania, że nadużyto ich praw, ale administratorzy generalnie zwierają ranki i otrzymują pomoc od innych edytorów wyznających tę samą ideologię, którzy mają nadzieję uzyskać awans na administratora. Można zatem spędzić całe życie starając się zrozumieć, jak działa arbitraż i następnie odkryć, że nikt nie przestrzega zasad. Było tak wiele sprzeczek, zranionych uczuć, wyrzutków i zawiedzionych ex-administratorów, że krytycy Wikipedii założyli własne strony i blogi, głównie na wikipediareview.com.

Najbardziej gorliwi członkowie brygady ideologicznego wsparcia Wikipedii stworzyli listę artykułów, w których nie chcieliby poruszać kwestii ideologicznych oraz, których elektroniczne aktualizacje chcieliby otrzymywać, jeśli ktoś zmieni ich treść. Niektórzy bojownicy dostają nawet wynagrodzenie gdy dany edytujący posądzany o „ideologiczną nieczystość” wprowadzi zmiany do artykułu. Gorliwi bojownicy mogą ciągle wchodzić na stronę z artykułem i usuwać zmiany. To już podchodzi pod stalking.

Niektórzy krytycy wierzą, że Wikipedia jest kultem osobowości zbudowanym wokół Walesa, ale lewicowe odchylenie encyklopedii nie odzwierciedla polityki Walesa. Twierdzi on, że jest „obiektywny”, podziwia Ayn Randa, który przeciwstawił się pomocy federalnej dla Nowego Orleanu po huraganie Katrina i nienawidzi wszelkich przeszkód prawnych stojących na drodze posiadania broni przez obywateli. Prawdopodobnie zadowala go fakt, że ludzie chcą pracować dla niego za darmo i pozwala lewicowej klicie robić to na własny sposób. Tylko dzięki porzuceniu standardów edytorskich udało się Wikipedii uzyskać ogromną siłę w postaci pracy ich wolontariuszy.

Prawdziwe encyklopedie są oddane prawdzie. W przypadku Wikipedii jednakże „wymogiem dodania wpisu jest... jego weryfikowalność, a nie prawda – co oznacza w tym kontekście, że czytelnicy mają możliwość sprawdzić, czy materiały dodane do Wikipedii zostały opublikowane w wiarygodnym źródle, a nie czy uważane są za prawdziwe. W przypadku kwestii rasy i polityki definicja „wiarygodnego źródła” oznacza to wszystko, co jest lewicowe. Źródła obejmują liberalne gazety studenckie, a nawet listy z prośbą o datki Southern Poverty Law Center (SPLC – Południowe Centrum Prawne Ubóstwa) zajmującego się obroną praw obywatelskich, czy Anti-Defamation League (Liga Przeciwko Zniesławieniu). Artykuły Wikipedii prawnie nigdy nie cytują jedyne źródła, gdzie rzeczywiście zatrudniane są osoby weryfikujące fakty i źródła informacji tj. magazynów.

Gdy prawdziwe encyklopedie zawsze publikują nazwiska ich

wydawców, bojownicy Wikipedii mają obsesję na temat utrzymania w tajemnicy tożsamości ich kolegów. Uważają, że ich życie i praca mogłyby być zagrożone stalkingiem. W rzeczywistości anonimowość jest idealną przykrywką politycznych odchyłeń i otwartego oszustwa.

W 2005 nowy edytujący o nicku "Essjay" przedstawił się jako profesor religii w dwoma doktoratami na etacie. Pomogło także, że podał, że jest gejem i ateistą, więc został uznany za autorytet w dziedzinie teologii. Kariera edytorska i administratorska Essjay była błyskawiczna – ponad 16 tys. zmian do lutego 2007, kiedy odkryto, że pod tym nickiem skrywa się 24-letni Ryan Jordan bez wyższego wykształcenia z wiedzą o katolicyzmie ograniczoną do książki „Katolicyzm dla opornych” („Catholicism for Dummies”). Andrew Orłowski, dziennikarz IT, określa Wikipedię jako grę MMORPG [gdzie duża liczba graczy gra ze sobą w wirtualnym świecie – przypis tłumacza].

Nawet ludzie, których tożsamości są znane, mogą dostać fałszywe referencje. Chip Berlet to urodzony lewicowiec, który wyczuwa „bigotów” ze swojej grzędy w Political Research Associates (Stowarzyszenie Badań Politycznych). W oczach Wikipedii to czyni go ekspertem w kwestii rasy, chrześcijaństwa, „fasyzmu”, „antysemityzmu” i „prawicowców”, co oznacza, że może on kontrolować wejścia na stronę i publikować polityczne tyrady.

Chociaż Wikipedia udaje, że stosuje politykę twardej ręki wobec wszystkiego, co można uznać za zniesławienie, w rzeczywistości jest to prawdziwa fabryka oszczerstw. Przez ponad 4 miesiące w 2005 artykuł na temat Johna Seigenthalera Seniora, emerytowanego dziennikarza i doradcy Roberta Kennedy’iego, głosił, że był on bezpośrednio zaangażowany w zabójstwo John i Bobbiego Kennedy. Kiedy Brian Chase z Nashville został namierzony jako źródło tego nonsensu, powiedział, że był przekonany, iż Wikipedia jest „jakimś rodzajem encyklopedii „żartów”... Nie myślałem, że ktokolwiek potraktuje ten wpis poważnie dłużej niż kilka sekund”.

W różnych okresach wpis dotyczący norweskiego Premiera Jensa Stoltenberga głosił, że odsiedział on karę w więzieniu oskarżony o pedofilię, a pracownik SPLC napisał anonimowo artykuł o Papieżu Benedykcie, że był on pedofilem i oprawcą kobiet. Anonimowe edycje wprowadzone z komputerów służbowych BBC i New York Timesa zniesławiały Prezydenta Georga W. Busha; artykuł na jego temat jest zawsze w pewnym stopniu zablokowany.

W encyklopedii, która może być edytowana przez każdego, pewna ilość złośliwości i płatania figli jest nieunikniona – zaskakuje nawet to, że nie ma ich więcej – ale wydaje się, że wolontariusze strzegą artykułów o ich kolegach lewicowcach bardziej troskliwie niż o konserwatystach. Wydaje się także, że panuje swego rodzaju mentalność obłąkania. W 2007 roku Wikipediareview.com doniosła, że stworzono nieoficjalną politykę określaną jako ZŁE STRONY, która blokowała linki do ludzi lub publikacji, które skrytykowały Wikipedię.

Ci bojownicy Wikipedii ignorują liczne wpisy o niepolitycznym charakterze lub te, które ciężko upilnować bez wystarczającej kadry. Jednakże, wśród najbardziej kwestionowanych artykułów są biografie, szczególnie osób żyjących. Mają one zwykle formę żywotów świętych lub demonów w zależności od przekonań politycznych, rasy czy seksualności. W teorii, ludzie nie mogą edytować artykułów o sobie, ale trudno jest przestrzegać tej zasady. Twierdzi się nawet, że Wales trzymał się litery prawa, używając swoich pełnomocników do przystrojenia wpisu na swój temat.

Artykuły Wikipedii na temat rasy dorównują, a czasem nawet przewyższają lewicową propagandę szkół, uniwersytetów i mediów. Zwykle przyjmują one modny pogląd, że nie ma czegoś takiego jak rasa. Typowy wpis dotyczący ewolucji wyjaśnia, że oparty na genach pogląd na ewolucję pokazuje „głupotę” myślenia w kategoriach ewolucji „ras” (z przerażającymi cytataми). Ostrzega, że naukowe badania rasy i inteligencji „wydają się pokazywać, że genetyka może być także wykorzystana

do celów ideologicznych" i wnioskuja, że każda osoba, która przyjmuje istnienie ras, sympatyzuje z nazizmem.

Artykuł na temat rasizmu o objętości ponad 10 tys. słów wyjaśnia, że „dyskryminacja rasowa to traktowanie ludzi w różny sposób poprzez proces społecznych podziałów na kategorie niekoniecznie związane z rasą” (dodano wyróżnienie). Sceptycyzm o prawdziwości rasy znika jednakże, kiedy dochodzi do oskarżania białych o dyskryminację. Ten sam artykuł z aprobatą cytuje „socjologa i ex-Prezesa Amerykańskiego Stowarzyszenia Socjologicznego Joe Feagina [który] twierdzi, że USA można opisać jako całkowicie rasistowskie społeczeństwo, ponieważ rasizm jest wykorzystywany do organizowania każdej instytucji społecznej”. Dowiadujemy się dalej, że według poglądu Feagina „dziś, tak jak i w przeszłości, prześladowanie rasowe ... jest szeroko rozpowszechnione, przenika i łączy wszystkie główne grupy społeczne, sieci i instytucje w społeczeństwie”.

ŻADNYCH KUMPLI-KOMUNISTÓW, ŻADNEGO CUDZOŁÓSTWA

Zapierający dech w piersiach wpis o Martinie Luterze Kingu Juniorze na ponad 10 tys. słów utrzymuje, że King nigdy nie miał współpracowników komunistów ani nie zdradzał swojej żony: „FBI zaczęło podsłuchiwać Kinga w 1961 roku obawiając się, że komuniści próbują przeniknąć Ruch Praw Obywatelskich, ale kiedy nie znaleźli żadnego potwierdzenia, biuro wykorzystało przypadkowe szczegóły nagrywane na taśmę przez 6 lat, żeby zmusić Kinga do porzucenia pozycji lidera”. „Przypadkowe szczegóły” to delikatne odniesienie się do uganiania się za spódniczkami.

Artykuł opisuje komunizm cytując Kinga: „Jest tylu komunistów w ruchu wyzwolenicznym ilu Eskimosów na Florydzie”. Wpis ignoruje komunistyczne przekonania bliskiego współpracownika Kinga Stanley'a Levisona i Huntera Pittsa „Jacka” O'Della, i nie wspomina nic o związku Kinga z komunistyczną szkołą Highlander Folk School i jej założycielem Mylesem Hortonem.

Ani artykuł na temat Kinga ani szkoły nie piszą o powiązaniach między tymi dwoma.

Wikipedia wyjaśnia, że nagrania FBI tylko brzmią jak cudzołóstwo „[W]iele z tego, co nagrano, było w rzeczywistości, cytując prawnika, pisarza przemówień i bliskiego przyjaciela Kinga Clarence’a B. Jonesa, rozmowami nocą lub rozmowami dwóch bliskich przyjaciół żartujących na temat kobiet”. W rzeczywistości nawet życzliwe biografie napisane przez: historyka Davida Garrowa, prof. studiów nad czarnymi Michaela Erica Dysona, historyka Taylora Brancha, i wspomnienia najlepszego przyjaciela Kinga, Ralpha Davida Abernathy’iego, wyraźnie wskazują, że King miał zdumiewający apetyt na kochanki i prostytutki. Branch nawet cytuje jeden z okrzyków Kinga, gdy był z inną kobietą „Pie.....ę w imię Boga!”

Artykuł próbuje zwieść czytelników co do spisanych przez Abernathiego wspomnień twierdząc, że „Abernathy wskazuje, że on jedynie użył sformułowania „uganianie się za spódniczkami”, a nie twierdził, że King zdradzał swoją żonę”. Link do cytatu ze stenogramu wywiadu wcale nie potwierdza, że Abernathy tak powiedział. Częste przededefiniowanie – tak, jak wyłuskanie seksu z pojęcia „uganiania się za spódniczkami” – zainspirowało telewizyjnego komika Stephena Colberta do żartu z Wikipedii, że „Definicje powitają nas jak swoich wyzwolicieli”.

Artykuł nie wspomina poparcia Kinga dla preferencji rasowych i promuje obecnie obligatoryjny obraz Kinga jako „ślepego na kolor skóry człowieka”. Twierdzi, że był oddanym zwolennikiem unikania przemocy, podczas gdy w rzeczywistości przyznał, że ceni przemoc za rozgłos, jaki daje. Artykuł pogrzebał krótką wzmiankę o plagiacie Kinga pod koniec, poza chronologicznym porządkiem, gdzie niewielu ludzi ją znajdzie.

INTEGRACJA SZKÓŁ

Obejmujący 5,9 tys. słów artykuł o integrowaniu szkół w

Ameryce „Brown v. Board of Education” ma przekonać czytelników, że była to popularna, poparta konstytucją i naukowymi przesłankami decyzja, a jej kilku przeciwników to praktycy rasizmu naukowego. Unika natomiast wzmianek, że nauka społeczna Kennetha Clarka, która była podstawą decyzji sądu, była fałszywa i niezgodna z prawdą lub, że zeznania Clarka były jawnym krzywoprzysięstwem. Wystarczy wspomnieć, że artykuł nie cytuje książek takich konserwatystów jak Raymond Wolters czy Paul Craig Roberts, którzy poprawiali liberalny mit. Artykuł nie wspomina także obszernego świadectwa opisanego w the Harvard Law Review (vol. 100:817, 1987), wskazującego na nielegalny, pokątny spisek Prokuratora Generalnego Philipa Elmana z sędzią Felixem Frankfurterem żeby przekonać sąd do desegregacji.

AKCJA AFIRMATYWNA

Artykuł na temat Akcji afirmatywnej agresywnie wspiera to podejście. Krytyka, którą oferuje, jest łagodna: na przykład, beneficjenci są niesprawiedliwie piętnowani. Poprzednie wersje przyznawały, że czarni są przyjmowani do najlepszych szkół wyższych z dużo niższą punktacją niż biali, ale ten fakt ocenzurowano w 2005. Daleki od napomknięcia o otwierających oczy świadectwach konsekwencji zatrudniania niewykwalifikowanych nie-białych, artykuł wysnuwa zaskakujący wniosek, że ludzie, którzy są traktowani preferencyjnie, są także lepiej wykwalifikowani niż biali:

„Oznacza to, że jednostki w tych grupach są – ze względu na brak akcji afirmatywnej – systematycznie wyłączone, i ponieważ te grupy są zbudowane z jednostek, które w innych wypadkach są równe innym, takie grupy wykazują wyższy procent wykwalifikowanych kandydatów, ponieważ normalnie są one wykluczone”.

Artykuł o redliningu [strategia zmierzająca do tego, aby ludzie o rasie innej niż biała nie mogli kupować domów w określonych, zwykle eleganckich dzielnicach – przypis tłumacza] sprawia

wrażenie, że przed ustawą o uczciwym mieszkalnictwie z 1968 roku oraz ustawą o reinwestycjach wspólnotowych z 1977 roku, która zmusiła banki do udzielania pożyczek nie-białym ze złą historią kredytową, ani czarni ani Latynosi nie mogli zaciągać kredytów hipotecznych. Jest to oczywiście nieprawda. Przed wprowadzeniem tych praw, miliony czarnych wychowało się w domach, których ich rodzice kupili na kredyt, a że stosowano te same standardy kredytowe wobec białych i czarnych, ich wskaźniki niewypłacalności były takie same. Artykuł nie wskazuje, że zmiany w prawie doprowadziły do znacznego wzrostu wskaźnika niewypłacalności dla czarnych i Latynosów w stosunku do białych.

W związku z tym artykuł na temat zamieszek rasowych w Detroit w 1967 roku, który jest w większości listą pobożnych życzeń i wymówek do użycia przemocy, przedstawia następującą nieodpowiednią kolejność przyczyn:

„Po zamieszkach respondenci sondażu przeprowadzonego przez Detroit Free Press wskazali kiepskie warunki mieszkaniowe jako drugą najważniejszą przyczynę zamieszek, zaraz po brutalności policji.”

“Detroit ma największy wskaźnik posiadania domów przez czarnych w całym kraju...” – Prawdopodobnie wszyscy zapłacili gotówką. Artykuł usilnie stara się uniknąć wrażenia, że zamieszki miały cokolwiek wspólnego z rasą i wstęp na 4 tsś. słów jest niezrozumiale zatytułowany jako zamieszki na 12th Street.

Nic dziwnego, że artykuł na temat ustawy o prawach obywatelskich z 1964 roku nie podaje żadnego innego powodu oprócz rasizmu dla wyjaśnienia przeciwstawienia się ogromnej federalnej interwencji w wolność stowarzyszeń. Ten artykuł na blisko 6 tys. słów na temat ruchu na rzecz praw obywatelskich jest po prostu groteskowy, zaczynając od:

„Historycznie, ruch na rzecz praw obywatelskich, działał na

całym świecie obejmując okres jednego pokolenia (1960-1980), charakteryzujący się obywatelskimi zamieszkami i rebeliami”.

Artykuł włącza ruch inspirowany komunizmem niemieckich studentów oraz rewolucję kulturową w Chinach w ten wyimaginowany światowy ruch na rzecz praw obywatelskich.

Rozdział na temat Ameryki miesza nacjonalizm czarny i latynoski z nostalgią do komunizmu:

„Później w trajektorii ruchu, grupy takie jak Czarne Pantery, Young Lords, Weathermen czy brązowe berety okazały się bardziej taktykami zbrojnymi mającymi na celu wywołanie rewolucji, która obali kapitalizm i w szczególności zbuduje podwaliny samostanowienia amerykańskich mniejszości”.

Można znaleźć prawdziwe artykuły na temat amerykańskiego ruchu na rzecz praw obywatelskich, ale zostały one umieszczone pod innymi nazwami.

CRYSTAL MAGNUM

Wikipedianie rutynowo przedstawiają czarnych – nawet przestępców – jako bohaterów lub ofiary, i cenzurują przekazy na temat nieodpowiedniego zachowania czarnych. Wpisy dotyczące prominentnych okrucieństw czarnych wobec białych nie wspominają o rasie, a jeśli określenie rasy jest nieuniknione, artykuł wyjaśnia, że rasa nie odegrała tutaj żadnej roli. Przeciwnie sprawa wygląda z artykułami na temat okrucieństwa białych wobec czarnych, np. przypadki Jamesa Byrda i Emmetta Tilla, gdzie podkreślana jest rasowa nienawiść jako podstawowy motyw. Ktokolwiek wspomina rasowy charakter okrucieństw czarnych wobec białych lub potępia media za ukrywanie tego, nazywany jest „rasistą” lub „zwolennikiem dominacji białych” albo „białym separatystą”.

W wielu świadectwach zbrodni przedstawianych w mediach, fotografie stanowią jedyną wskazówkę do ustalenia rasy przestępcy i ofiary. Wikipedia ostatecznie zataja tę

wskazówkę. Cenzorzy wielokrotnie usuwali wszystkie zdjęcia z artykułu na temat masakry w Wichita (zobacz "The Wichita Massacre," AR, sierpień 2002). Wpis na temat masakry z lutego 2008 w urzędzie miasta w Kirwood, Missouri, nie zawiera żadnych zdjęć czarnego napastnika ani jego białych ofiar: 5 zabitych i 2 rannych, i kompletnie ignoruje kwestię rasy.

Przez rok wpis na temat rzekomego gwałtu popełnionego przez zawodników Duke (artykuł jest zatytułowany po prostu „gwałt Duke”) pokazywał zdjęcia trzech fałszywie oskarżonych o gwałt graczy lacrosse’a, podczas gdy cenzorzy zataili tożsamość Crystal Gail Mangum, czarnej tancerki erotycznej. Zarówno przed jak i po oczyszczeniu zawodników z zarzutów cenzorzy usunęli całą historię dotyczącą Magnum. Obecnie wpis nie zawiera żadnych zdjęć, ale nie podejmuje też żadnych prób przemilczenia kwestii rasy.

Gdy informacja na temat zbrodni w Knoxville ujrzała światło dzienne – kradzież samochodu, uprowadzenie, gwałt, torturowanie i morderstwo Channon Christian i Christophera Newsoma Newsom (patrz "The Knoxville Horror," AR, lipiec 2007), wielu edytujących początkowo walczyło ze zwyczajową strategią bojowników Wikipedii polegającą na cenzurowaniu wpisów i cytowało wiele artykułów z mainstreamowych magazynów. Cenzorzy skasowali je razem ze zdjęciami i wszystkimi innymi informacjami, które wskazywały rasę. Niektórzy cenzorzy twierdzili, że tylko „rasiści” mogliby uwierzyć, że zbrodnia mogła mieć podłoże rasowe lub, że relacje w mediach były stronnice i tendencyjne. Cytowali wypowiedzi świadczące o zainteresowaniu zbrodnią ze strony „rasistów” jako powód do trywializowania i pomniejszania wartości tej historii. Wikipedia nagle zademonstrowała delikatne wątpliwości o możliwości oszczerstwa, sugerując że Christian i Newsom „przypuszczalnie” zostali zamordowani i niemożliwe było określenie, czy byli ofiarami gwałtu.

W czerwcu 2007 administratorzy zablokowali artykuł po skasowaniu wszystkich zdjęć i odniesień do moich własnych

dogłębnych badań na temat tej zbrodni. Zemścili się ostatecznie na osobie, która jako pierwsza opisała morderstwa i zablokowali raz na zawsze możliwość dodawania przez nią wpisów do Wikipedii.

Co zaskakujące, w Wikipedii znajdziemy artykuł na temat rasy i zbrodni, ale nie wnosi on nic do tematu. Niezliczone razy edytorzy umieszczali statystyki na temat wskaźnika przestępczości wśród czarnych, zbrodni międzyrasowych i porównania wskaźników przestępczości według rasy, aby następnie zostały one ocenzurowane. Najbardziej agresywny cenzor nazywający siebie "Yuchigai" nalega, aby każdego kto doda statystyki przestępczości oskarżyć o naruszenie NPW (neutralny punkt widzenia) wikietykiety. Ostrzega także: „Usuń niepożądane informacje. Po raz kolejny powtarzam, sztucznie wyodrębniony podzbiór (np.: przestępczość międzyrasowa) NIE zawiera się w tej sekcji”.

Wikipedia robi się nerwowa, gdy w grę wchodzi jakiegokolwiek artykuły na ten temat i co bardziej nerwowi cenzorzy nalegają, żeby je usunąć. Zamiast tego, artykuł zaczyna się stwierdzeniem, że wszystkie historyczne dyskusje na temat wysokiego wskaźnika przestępczości wśród czarnych są formą „rasizmu naukowego”. Artykuł powtarza następnie ortodoksję Wikipedii twierdząc, że „synteza kulturowej antropologii i neodarwinizmu ... pokazuje, że kategoria rasy nie jest naukowo usankcjonowana” i łączy rozpoznanie rasy z „politykami rasistowskimi Trzeciej Rzeczy”. Gdyby jednak czytelnikom udało się odnaleźć statystyki w innym miejscu, artykuł ostrzega: „Do statystyk przestępczości trzeba podchodzić z rozwagą, ponieważ mogą one błędnie odzwierciedlać rzeczywistość. Korelacja między dwoma czynnikami nie zawsze wskazuje na związek przyczynowy...”.

Ponieważ statystyki są zabronione, wpis na temat profili rasowych na ponad 2000 słów promuje mit, że niewinni czarni są ciągle na celowniku policji ze względu na swój kolor skóry. Sugeruje, że czarni są aresztowani i skazywani częściej niż

biali, ponieważ policja jest do nich uprzedzona.

Rozdział dotyczący przypadkowego, śmiertelnego postrzelenia Amadou Diallo przez policjantów z Nowego Jorku wyjaśnia, że według krytyków policja była uprzedzona do Diallo po prostu dlatego, że był "czarnym spacerującym ulicą po północy". Diallo nie tylko spacerował sobie ulicą. Był nielegalnym imigrantem, który stał w przedsionku budynku, w którym mieszkał, i spanikował, gdy zobaczył policję. Nie zareagował na wezwania i wyciągnął coś szybkim ruchem z kieszeni, co policja wzięła za broń. Policjanci zignorowali innych czarnych w okolicy i zbliżali się w kierunku Diallo, ponieważ odpowiadał on opisowi seryjnego gwałciciela.

Artykuł zawiera linki tylko do tendencyjnych badań na temat profili rasowych prowadzonych przez Amerykańską Unię Wolności Obywatelskich (American Civil Liberties Union – ACLU). Gdy ktokolwiek dodaje odnośnik do innych badań demaskujących ten mit, lewicowi cenzorzy je usuwają.

Pierwszy rozdział artykułu o Rodney'u Kingu zawiera przynajmniej trzy błędy: nazywa Kinga „kierowcą taksówki”, twierdzi, że policjanci z Los Angeles, którzy go pobili, „trzymali go w ryzach” (co brzmi jakby on był całkowicie pod ich kontrolą) i twierdzi, że „nie ma nagrania, które pokazuje, że King zaatakował policjantów”. Jest wiadome, że gdy George Holliday dostarczył swoje amatorskie nagrania do stacji KTLA, z nagrania wykasowano początkowy fragment, który pokazywał jak King atakuje oficera Laurence'a Powella. Tę ocenzurowaną wersję świat oglądał wiele razy.

Czytelnicy Wikipedii nie dowiedzą się, że Kinga ścigały 24 radiowozy z patrolu autostrady kalifornijskiej i policji Los Angeles, po tym jak przekroczył prędkość 180 km/h i stawiał opór w trakcie aresztowania, ponieważ był na zwolnieniu warunkowym. Czytelnicy nie dowiedzą się także, że dwóch pasażerów Kinga postępowało według zaleceń policji i nic im się nie stało. Ani tego, że policjanci próbowali najpierw

techniki obezwładniającej tzw. "swarming technique", polegającej na tym, że czterech mężczyzn łapie po jednej kończynie obezwładnianego, ale King odrzucił ich z „nadludzką siłą”. Ani także, że King nie uspokoił się nawet po dwukrotnym porażeniu paralizatorem 50 tys. Volt. Artykuł sprawia wrażenie, że policjanci zatrzymali samochód z czarnym kierowcą, wyciągnęli go z samochodu i zaczęli bić.

OBRAZ RODNEYA KINGA WEDŁUG WIKIPEDII

Co ciekawe artykuł na temat zamieszek w Los Angeles w 1992 zawiera dużo informacji, których brakuje w artykule na temat Kinga. Ciągłe jednak usiłuje zaprzeczać, że były to zamieszki rasowe i bagatelizuje śmiertelne zbrodnie wobec białych nazywając jest „przypadkowym morderstwem”.

Artykuł jako przyczynę zamieszek podaje złość za zbyt lekką karę wymierzoną 49-letniemu koreańskiemu właścicielowi sklepu spożywczego Sonn Ja Du za śmiertelne postrzelenie czarnej 15-latki Latashy Harlins 16 marca 1991. Artykuł pomija fakt, że postawna Harlins, która prawdopodobnie kradła w sklepie, ciężko pobiła drobnego Du. Pomija także raporty ciągłych kradzieży w tym sklepie – 30 napadów i 2 napady z bronią w ręku – jeden z nich sprzed 7 dni – których doświadczyła rodzina Du ze strony czarnych oraz 9 ofiar śmiertelnych Koreańczyków, którzy zostali zamordowani przez czarnych w trakcie napadów na sklepy spożywcze w ciągu ostatniego roku.

Artykuł o zamieszkach w Cincinnati w 2001 na ponad 5,2 tys. słów (patrz "Cincinnati Burning," AR czerwiec 2001) zaczyna się następującymi słowami: „Między lutym 1995 a kwietniem 2001 piętnastu czarnych mieszkańców Cincinnati poniżej 40 roku życia zostało zabitych przez policję, gdy inne rasy nie ucierpiały...”. Artykuł znajduje wytłumaczenie dla zamieszek jako zrozumiałej reakcji na brutalność policji.

28 października 2006 ktoś dopisał, że 13 spośród 15 zabitych albo wcześniej zamordowało albo zaatakowało policjanta. Ten

sam edytujący od razu dodał, że podczas zamieszek „biali kierowcy byli wyciągani z samochodów i bici cegłami, kijami bejsbolowymi przy okrzykach „dorwij białasa”. Po 24 godzinach jeden z cenzorów usunął ten poparty źródłami materiał wyjaśniając, że wyciął „sensacyjne oświadczenie i usunął nadmierne informacje”. Materiał nigdy nie został odtworzony.

Artykuły na temat krajów nie są lepsze. Wpis o Zimbabwe na ponad 10 tys. słów zawiera wiele szczegółów o pogwałceniu praw czarnych przez Roberta Mugabego, natomiast traktuje białych jedynie jako ofiary wyłączenia ze względu na „kontrowersyjną redystrybucję ziemi w 2000”. Podobnie, artykuł o Południowej Afryce na ponad 11,4 tys. słów nie wspomina nic o niebezpieczeństwach, jakie groziły białym czy braku zainteresowania władz morderstwami i wyłączeniem białych.

Stosunek Wikipedii do grup walczących o prawa białych lub realistów w kwestii rasy jest jawną propagandą. Artykuł na temat nacjonalizmu białych przypomina czytelnikom, że koncepcja rasy jest „archaizmem antropologicznym” i sugeruje tylko dwa możliwe podejścia do rasy: multikulturowość (multi-kulti) lub neonazizm. Píše w sposób pochlebny o grupach przeciwników białej rasy jako o organizacjach antyrasistowskich, podczas gdy wszyscy, którzy okazują białym wsparcie, traktowani są z wrogością i sceptycyzmem. Jakakolwiek troska o przetrwanie białych jest niczym więcej jak „przepakowaniem, innym określeniem i transformacją dominacji białej rasy w coś, co zaapeluje do szerszej, bardziej wykształconej publiki”. Konkluzja: „Amerykański Ruch Oporu, Rada Konserwatywnych Obywateli, Narodowe Przymierze i Narodowy Front są ... uznawane przez wielu za grupy rasistowskie głoszące przewagę białych”.

Cenzorzy regularnie szukają sposobu na usunięcie wpisu na temat think tanku głoszącego prawa białych, National Policy Institute – Instytut Polityki Narodowej (chciałbym dodać z dumą, że byłem dyrektorem jednego z prowadzonych przez nich projektów – patrz “How Whites Stack Up” AR, sierpień 2007),

twierdząc, że instytut nie jest ważny i nie zasługuje na swój wpis. Edytujący "Closedmouth" usuwa wszystkie informacje wyjaśniające, dlaczego ta organizacja jest znacząca, a następnie twierdzi, że „artykuł nie spełnia przesłanek dotyczących rozgłosu i znaczenia firm i organizacji”.

Artykuł na temat Amerykańskiego Ruchu Oporu jest ciągle dewastowany. ARO określany jest jako „rasistowski” lub „miesięcznik białych separatystów”. Ktokolwiek ośmieli się nazwać jego podejście realizmem rasowym jest natychmiast ocenzurowany. Oczywiście jest, że cenzorzy nigdy nie czytali tego magazynu i cytują tylko wrogie recenzje i RP „anty-rasistów”, którzy także go nie czytali. Poniżej jeden z opisów magazynu: „Pewne kwestie w ARO przedstawiają argumenty teologiczne. Jeden z nich głosi, że międzyrasowe i międzykulturowe małżeństwa to samobójstwo rasowe i nierówne jarzmo, oraz, że takie związki „wpływają niekorzystnie na wspólnotę, którą małżeństwo tworzy”.

Przez krótki okres czasu artykuł był opisowy i neutralny, zawierał opinie krytyków, ale to jest nieakceptowane. Obecnie ok. 90% to krytyka, która nie podejmuje żadnych wysiłków, aby opisać cele i opinie ARO. Notka od cenzora „Skylab” ujawnia jego ignorancję i stronnictwo: „Osobiście, nie chciałbym/abym nigdy czytać o tych histerycznych rasistach. Jednakże, natrafiłem/am na ten artykuł i postanowiłem/am dodać coś do niego”.

Pewnego razu wpis na temat New Century Foundation (Fundacja Nowy Wiek) był treściwym kawałkiem cytującym „The Color of Crime” i jego krytykę, ale został okrojony do podżegającego do agresji ogryzka, insynuującego, że FNW jest organizacją neonazistowską, a The Color of Crime pseudoliterackim śmieciem. „Possecomitatus” ujawnił to podejście, kiedy wyjaśniał, dlaczego zmienił odniesienia do raportu: „The Color of Crime: usunąłem słowa, które brzmiały jakby likeoit [sic – niezrozumiały] to było zbadane przez poważnych ludzi epaopl” [sic – niezrozumiały].

Kiedy artykuł na temat Jareda Taylora stał się polem bitwy, Wikipedia zdecydowała się go zablokować na kilka miesięcy. Ostatnio został odblokowany, ale jak zauważył jeden z edytujących, jedynie krytyka jest tam mile widziana:

„Próbowałem dodać pewne aktualne i ważne cytaty z Taylora, które mogły wniesić coś nowego do tematu i przedstawić rzeczywiste przekonania Taylora, ale zostały one szybko usunięte z wytłumaczeniem, że to tylko „wtyczka do przekonań Taylora”. Przepraszam, ale czy to [części artykułu nazwana przekonania] nie powinno być poświęcone właśnie przekonaniom Taylora?”.

Czarnych traktuje się inaczej. Leonard Jeffries, Kamau Kambon i Frances Cress Welsing nawiązują czarnych do zabijania białych (Jeffries wyraża to bardziej jako życzenie), ale Wikipedia nie nazywa żadnej z tych osób „rasistami” lub „zwolennikami dominacji czarnych”. Cenzorzy mówią, że takie określenia są niezgodne z polityką NPW. Ktoś o nicku Malik Shabazz wyeliminował słowo „kontrowersyjny” z artykułu o Jeffriesie określając to jako naruszenie NPW lub stronniczość. Wikipedia wydaje się akceptować dogmat, że tylko biali mogą być „rasistami”.

W przypadku czarnych kryminalistów cenzorzy ukrywają nieprzyjemne fakty. Czytelnicy nie dowiedzą się, że studenci Jeffriesa donieśli, że powiedział on „Jeśli byłoby po mojemu, zmiotłbym ich [białych] z powierzchni ziemi”. Artykuł na temat Welsing używa słowa na „r”, ale tylko pośrednio – „Welsing jest krytykowana za rzekome [wyróżnienie dodano] jawne promowanie ideologii rasistowskiej” – ale nie wspomina się o ludobójczym rdzeniu jej myślenia. Tylko artykuł o Kambonie czasem zauważa jego nawiązanie czarnych do eksterminacji białych – tylko wtedy, gdy energiczny “Yahel Guhan” nie interweniował.

Z łatwością można podać więcej przykładów, ale sens jest jasny: Wikipedia aktywnie przekazuje i wzmacnia uprzedzenia

naszych czasów. Widzę to jako skrzyżowanie między internetową tablicą ogłoszeń a dzisiejszym autorytarnym, uniwersyteciem multi-kulti. Lub, jak napisał to w czerwcu 2006 drugi z założycieli Larry Sanger, określający siebie jako liberała: „Wikipedia przeszła z idealnej anarchii do anarchii rządzącej się prawami gangu”.

Ale czy konwencjonalne tworzenie mitów na temat rasy nie jest tym, czego byśmy oczekiwali? Dlaczego Wikipedia ma się różnić od New York Timesa czy CBS czy New York University Press? Powinna się różnić, ponieważ internet jest napędzany wolnością i nie daje się oszukać jak New York Times. Ludzie, którzy rzeczywiście wiedzą o czym mówią, często poprawiają historie w sposób, którym zmusza cenzorów Wikipedii do stawienia czoła temu, co naprawdę się wydarzyło. Edytorzy Timesa prawdopodobnie nie podejmują często decyzji na temat zupełnego usunięcia istotnego, dobrze zbadanego faktu, ponieważ kłóciłoby się to z ich polityczną wrażliwością.

To nie wywabi Timesa z opresji całkowicie. Każdy żądny prawdy może jej poszukać. Jednakże, ludzie o konkretnym politycznym nachyleniu nie szukają prawdy, więc nie są tego świadomi, i oszczędza się im nieprzyjemności jawnego cenzorowania. W przeciwieństwie do tego co dzieje się w CBS czy Timesie, niewygodna prawda wkrada się nieproszona do artykułów w Wikipedii, skąd trzeba ją siłą usuwać. Co odróżnia cenzorów Wikipedii to to, że oni zajmują się tym regularnie i z wielką radością. To ciągłe wyplenianie weryfikowalnych faktów czyni z Wikipedii dużo bardziej karygodną organizację niż te manistreamowe, które nie robią nic więcej jak przekazują czytelnikom ich własną niewiedzę i założenia.

Autor: Nicholas Stix

Tłumaczenie: Magdalena Maciejewska

Źródło oryginalne: American Renaissance Vol. 19 No. 7 July 2008

Źródło polskie: [Bibuła](#)

0 AUTORZE

Nicholas Stix jest dziennikarzem i badaczem, większość jego prac skoncentruje się na związku przyczynowym między rasą, przestępczością i edukacją, Ten artykuł pojawił się w wydaniu Amerykańskiego Ruchu Oporu z czerwca 2007.